

**Francesco Totti pojawił się w weekend na prezentacji nowej książki dziennikarza Paolo Condo, który współtworzył z Il Capitano jego biografię, pod tytułem "Historia calcio w 50 odcieniach". Przy tej okazji były kapitan Giallorossich udzielił wywiadu.**

### **Jesteś zadowolony z Romy Paulo Fonseci?**

- Jestem zadowolony z momentu, w jakim jest zespół i z tego, że Fonseca zrozumiał co znaczy być w Romie. Przekazał pozytywność i energię drużynie, która miała na początku kłopoty. Myślę i mam nadzieję, że jest to pozytywna ścieżka, gdyż Roma musi znajdować się wśród topowych klubów w Europie.

### **Wybór pozostania na zawsze w zespole Giallorossich?**

- Zakładanie jedynej koszulki było wyborem serca. Granie w Romie jako rzymianin i Romanista było dla mnie podwójną odpowiedzialnością. To było moje najpiękniejsze zwycięstwo, postawiłem Romę ponad wszystkim i wszystkimi i jestem dumny z tego, co dałem temu klubowi. Jestem bardzo szczęśliwy i zawsze chodzę z podniesioną głową.

### **Gdybyś chciał przeżyć jeden z dni już przeżytych w Romie, który być wybrał?**

- Nie jeden, a wszystkie 25 lat spędzonych z Romą, również trudne momenty.

### **Trudności...**

- Spędzenie 25 lat we własnym domu z tak wieloma osobami, które są przelotem, nie jest nigdy łatwe, przeżywanie z nimi momentów pięknych i złych, jako kapitan musiałem tamować niektóre rzeczy, które nigdy nie wypłynęły.

### **Dzień, którego nie chciałbyś przeżyć ponownie?**

- Ostatni rok w roli gracza. Sposób, zarys tego co się stało. Było mi przykro, że byłem brany na celownik, byłem kozłem ofiarnym wszystkiego. Jednak w tym samym momencie starałem się stawiać drużynę ponad sobą. Roma musiała być Romą, a Totti był częścią Romy.

### **"Łyżeczka"na Van der Saarze na Euro...**

- Przyszło mi to do głowy w tygodniu, żartowałem i śmiałem się ze wszystkimi kolegami z drużyny, mówiąc, że tak bym strzelił, gdyby były karne. Na treningu wszyscy są świetni, potem gdy przychodzi kluczowy moment, zrobienie takiego zagrania jest szaleństwem. Szczególnie jeśli masz przed sobą bramkarza, który pokrywa całą bramkę.

### **Pellegrini?**

- Gdy grałem on był chłopcem od podawania piłek, oglądał z daleka. Jest graczem, który może robić tego typu podania. Podoba mi się, choć wolę o tym nie mówić. Ostatnio założył po raz pierwszy opaskę kapitana. Nie odbierając nic Florenziemu, to on jest kapitanem.

### **Kto był twoim idolem w dzieciństwie?**

- Moim marzeniem było stanie się kimś takim jak Giuseppe Giannini, uwielbiałem go bardzo jako dziecko i jestem szczęśliwy, że mi się to udało.

### **Mazzone?**

- Drugi ojciec. Chronił mnie, bardzo dużo mnie nauczył i nakierował mnie na właściwą drogę zarówno na boisku jak i poza nim.

Autor: abruzzo